­­

Informacja prasowa

**Złość to nie wybryk – to wołanie o pomoc.**

**Jak szkoła może (i musi) reagować na emocje dzieci**

**W polskich szkołach coraz częściej słychać nie tylko dzwonek, ale też ciche (lub głośne) wołanie dzieci o emocjonalne wsparcie. Rozwój społeczno-emocjonalny młodych ludzi stał się jednym z najważniejszych, a zarazem najbardziej niedocenianych obszarów edukacji. Zamiast oceny z kartkówki – potrzebne są narzędzia do rozpoznania lęku, złości czy wycofania. Nauczyciele mają do odegrania rolę większą niż kiedykolwiek wcześniej.**

**„Nie umie mówić o tym, co czuje” – problem, który dotyczy co trzeciego ucznia**

Z danych opublikowanych przez GUS w 2023 roku wynika, że ponad 30% dzieci w wieku szkolnym objętych jest pomocą psychologiczno-pedagogiczną. To ponad 1,5 miliona uczniów, z czego ogromna część boryka się z trudnościami emocjonalnymi, których nie widać na pierwszy rzut oka. Jak mówi psycholog Joanna Szulc: „Dzieci uczą się rozpoznawania emocji przez obserwację dorosłych, ich reakcji oraz tego, jak nazywają swoje uczucia.”

Niestety, nie wszystkie dzieci mają w swoim otoczeniu dorosłych, którzy potrafią ich tego nauczyć. Wtedy cała nadzieja – i odpowiedzialność – spada na barki nauczycieli.

**Szkoła emocji: rola nauczyciela w epoce emocjonalnego kryzysu**

Dzisiejszy nauczyciel nie może być już tylko wykładowcą wiedzy. Jest też obserwatorem, terapeutą i często pierwszą osobą, która zauważa, że z dzieckiem dzieje się coś niepokojącego.

„To duża odpowiedzialność. Z myślą o wsparciu w tym zadaniu specjalistów i nauczycieli, powstała platforma eduSensus, specjalistyczne rozwiązanie online, które można dopasować do indywidualnych potrzeb uczniów.” – mówi Joanna Elmanowska z wydawnictwa Nowa Era.

W środowisku szkolnym dzieci nie tylko uczą się matematyki i języka polskiego – to tutaj po raz pierwszy doświadczają porażki, konkurencji, odrzucenia czy frustracji. Jeśli w tym momencie zabraknie odpowiedniego wsparcia, emocje przekształcają się w agresję, wycofanie lub problemy w nauce.

**Kiedy złość mówi: „Nie radzę sobie”**

Niepokojące sygnały, które powinny zaalarmować nauczyciela, to m.in.:

* niekontrolowane wybuchy emocji,
* wycofanie z kontaktów z rówieśnikami,
* trudności w koncentracji,
* zachowania autoagresywne.

Psycholog Joanna Szulc zwraca też uwagę:„Dziecko, które ma trudności z rozróżnianiem emocji, nie powinno czuć się oceniane czy stygmatyzowane. Celem działań korygujących jest zapewnienie mu narzędzi, które pomogą w lepszym rozumieniu siebie i innych.”

**Jak reagować? Emocjonalny GPS dla nauczyciela**

Nowoczesne narzędzia, takie jak platforma eduSensus, stają się nieocenionym wsparciem w codziennej pracy z emocjami dzieci. Dzięki kartom pracy, ćwiczeniom multimedialnym, filmom czy interaktywnej kamerze, nauczyciel może nie tylko uczyć, ale również towarzyszyć dziecku w procesie rozumienia siebie.

„EduSensus jest narzędziem, które umożliwia nauczycielom budowanie przyjaznego środowiska do nauki emocji, jednocześnie pomagając im efektywnie wspierać dzieci w ich drodze do lepszego rozumienia siebie i innych.” – podkreśla Joanna Elmanowska.

Zaprojektowana specjalnie dla edukacji ścieżka terapeutyczna „Praca z emocjami” (autorstwa Marty Zaremby i Katarzyny Sirak) pomaga dzieciom zrozumieć takie emocje jak: radość, smutek, strach czy złość. To kluczowy krok zwłaszcza w pracy z dziećmi ze spektrum autyzmu czy problemami adaptacyjnymi.

**Emocje nie kończą się w dzieciństwie – dorośli też potrzebują wsparcia**

Rozpoznawanie emocji nie jest tylko wyzwaniem dzieci. Dorośli – w tym również nauczyciele – coraz częściej zmagają się z własnym wypaleniem emocjonalnym. Według raportu Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę z 2023 roku, aż 62% nauczycieli doświadcza przewlekłego stresu w pracy. Wypalenie, brak narzędzi i odpowiedzialność za emocje uczniów tworzą mieszankę wybuchową.

Tu również warto zastosować zasadę: nie karać, nie oceniać – ale wspierać. W szkolnych programach rozwoju zawodowego powinno się coraz więcej miejsca poświęcać dobrostanowi emocjonalnemu samych nauczycieli.

**Dzieci nie potrzebują idealnych ocen – potrzebują emocjonalnego lustra**

Dziecko, które potrafi powiedzieć „jestem smutny”, „boję się”, „czuję się niesprawiedliwie potraktowane”, to dziecko gotowe do życia. Szkoła nie może być wyłącznie miejscem nauki faktów. Musi być miejscem, które uczy najważniejszej lekcji – rozumienia siebie i innych.

„Celem działań korygujących nie jest kara, ale wsparcie. To narzędzia, które pomagają poprawić codzienne funkcjonowanie i relacje społeczne dziecka.” – przypomina Joanna Szulc.

Dzięki takim narzędziom jak eduSensus, nauczyciele mają realną szansę zostać nie tylko przewodnikami po wiedzy, ale także po emocjonalnym świecie uczniów. A to być może najważniejszy przedmiot, jaki kiedykolwiek znajdzie się w szkolnym planie.

--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

Platforma eduSensus to specjalistyczne rozwiązanie online dla specjalistów i nauczycieli, które można dopasować   
do indywidualnych potrzeb uczniów. Innowacyjne programy z serii eduSensus od ponad 20 lat wspierają terapeutów   
i pedagogów w diagnozowaniu i terapii dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Są interaktywne, motywują do nauki, przynoszą radość – i dlatego dzieci uwielbiają elektroniczne pomoce edukacyjne.

--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

**Kontakt dla mediów**

Patrycja Ogrodnik

PR Manager

[p.ogrodnik@commplace.com.pl](http://p.ogrodnik@commplace.com.pl)

tel. 692 333 175